



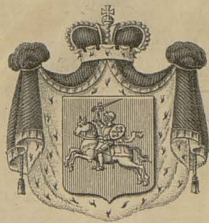
392691 -
392721

Mag. St. O.



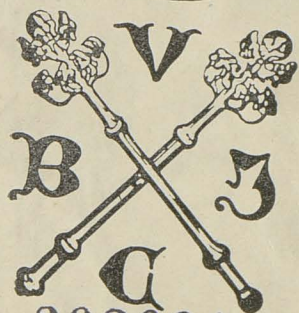
2137 W.D.J.

U. 193.



Ex-Libris
PODHORCE

AORT.GRT



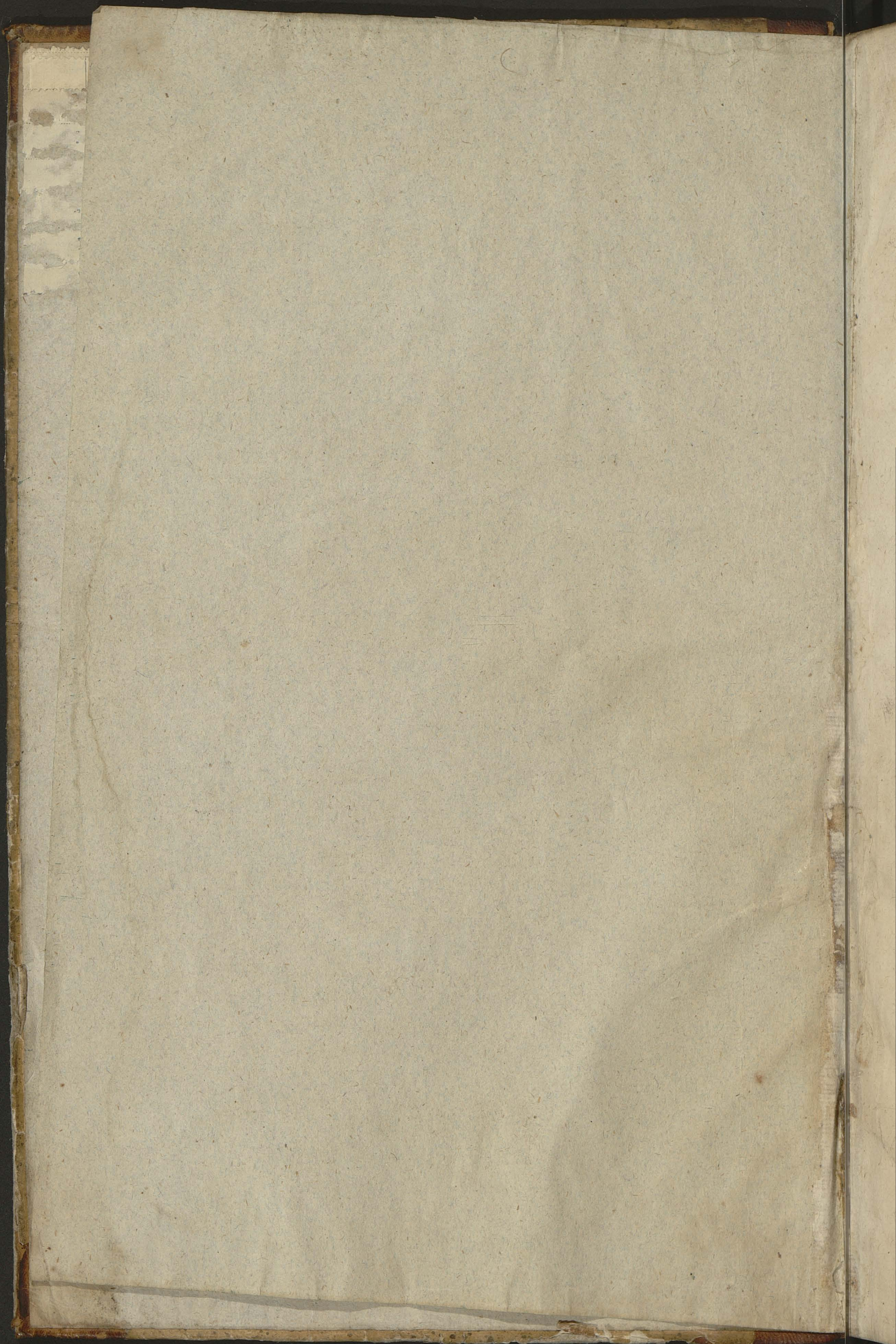
392691 -

392721 III

Mag. St. Dr.

664

φ



26

K A S P E R K A Z I M I E R Z
K O L U M N A
C I E C I S Z O W S K I

z BOZEY I STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI BISKUP KIJOWSKI I
CZERNIECHOWSKI, ORDEROW ORLA BIAŁEGO I S. STANI-
SŁAWA KAWALER.

392721
III

*Całemu Duchowieństwu, i wszystkim Wiernym Chrystusowym Dyecezyi
naszey Kijowskiej zdrowie i Pasterkie Błogosławieństwo.*

Wiadomo Wam jest najmilsi w Chrystusie Bracia, iako od początku same-
go powołania Nas, łaskawym Opatrzności wyrokiem, do rządu i Pasterstwa
na tę Dyecezyą, czułem najmocniej i cały ciężar wielolicznych potrzeb, tey
rozległej Owczarni Chrystusa, i całą świętość obowiązków naszych, do zara-
dzenia iak nayskuteczniej istotnym przynajmniej miejsca tego niedostatkom.

Pierwsze odwiedzenie tey Dyecezyi, napawiając nas słodyczą, z poznania
cnoty i gorliwości waszey godni i znamienici tych Prowincyi Obywatele; by-
ło razem żalnym dla mnie widokiem, gdym znalazł tę Stolicę i Katedrę moją
okrytą smutnemi śladami ciągłych niezczeń i rewolucyi krajowych, a nie-
odpowiedną wcale wspaniałości i powadze Kościoła Katedralnego.

Zasmucała dni moje, ta powinna z Urzędu troskliwość, i nieraz czule wy-
cisła wdychanie, aby przybliżył Bóg tę pożądaną porę, któraby nam po-
zwoliła pomyśleć o przystoyniejszym Domu dla Pana Zastępów z tą gorliwo-
ścią, iaka prawowiernym Chrześcianom należy. Ale gdy dotąd pomyślnie-
sze okoliczności niewydarzają się, a dawna budowa Kościoła Katedralnego,
coraz większym upadku niebezpieczeństwem, zagrażać zdaje się; umyśliłiśmy
wsparci ufnością w Opatrzności Bożej, przedsięwziąć iak naygruntowniejszą
reparacyą Kościoła Katedralnego.

Przedsiębiorac dzieło tak ważne, związkem Religii i współnictwem wy-
znania każdego z Prawowiernych interesujące; uchybiłbym powinności moiey,
abym się z wami najmilsi w Chrystusie Diecezianie, w tey mierze nieporozu-
miał, z tą otworzystością, iaka i troskliwemu o dobro wasze Pasterzowi przy-
należy, i z tym zaufaniem, iakiego po waszey szlachetności, prawowierności, i
zagruntowanej staropolskiej cnotie, spodziewać się mam prawo.

Jdzie tu o zbudowanie pryncypalney Świątyni Bogu Oyców waszych,
którego błogosławieństwo iści się dotąd na was pokoleniach żyjących: idzie o
zbudowanie tego przybytku, w miejscu tym, które jest Stolicą waszego Wo-
jewodztwa, waszych obrad, jurysdykcyi i zjazdów publicznych; idzie nako-
niec o sposób wykonania tego przedsięwzięcia, które iako jednego możność i
sily przechodzi; tak wspólnie należąc do wszystkich, podaie każdemu szla-
chetny sposób, okazania prawdziwego szacunku i gorliwości dla panującej
Religii Przodków naszych.

Szczęśliwi iesteśmy że się odzywamy z tym do Ludu prawowiernego,
który poważając wszystkie podania i wyroki Religii, nie jest zapewne oboję-
tnym

nym i ná te prawdy, z których o potrzebie i przyzwoitości stawiania Świętyń Bogu prawemu, nietylko zgodney z czystym duchem Religii, ale mu miłej i przyjemney nayzupełniey przekonywa się.

Niema zaiſte żadnego wieku, żadnego Państwa i Narodu, gdzieby tá prawda między ludźmi znaioma nie była. Gdzie tylko zaſzedł głos Ewangelii, tam zaraz ná wspaniałych wieżach i Kościołach, Krzyż Chrystusow umieſzczono.

Tak i nasz Naród Polski przed ośmiu wiekami, z ciemnoty i barbarzyństwa, światłem prawdziwey Religii wywieziony, niezdął się przewyżſzyć żadnemu Narodowi hoynoſcią i ſzczodrobliwoſcią, w ſtawieniu ku czci Boga prawego i Świętych Jego, wspaniałych przybytków i Kościołów. Świadkiem ſą tego od początku Chrzeſcijaństwa w Królestwie naszym, ſtarożytne Katedry, wspaniałoſcią i hoynoſcią prawowiernych Królów założone; z których później po całym Kraiu zaſzczepione zoſtały Kościoły i Parafie. Niezbywało ná tey ozdobie i tey znakomitey Prowincyi; póki ieſzcze zá ſzczęśliwſzych czasów Rzeczypoſpolitey, odwieczne granice ſwoie zá Dnieprem dziedziczyła; á Kijów Stołecznym Miastem Wojewodztwa i mieyſcem Katedry Biskupiey, nazywać zabroniono niebyło.

Ale gdy owa ſławna Wojewodztwa tego Stolica, pamiętny oręża Polſkiego nabytek, przeſzła z częścią Powiatu w obce panowanie; utraciła i ta Dyecezya, tę ſtarożytną Katedrę. Biskup z Kapitułą w liczbie zoſtał Exulantow, á pobożne funduże Przodków waſzych, Kościołom i Duchowieństwu nadane, ſtały ſię obcego łupem.

Pół wieku blisko miało, iak tá ſmutna poſtać Dyecezyi oczekiwała rzadkiey goſliwoſci i cnoty Paſterza ſwego, owego nieſmiertelney pamięci godnego Samuela Oźgi, któremu tá chwała zachowana była, aby pierwſzy na tym pobojo-wiſku ciągłych mordów i ſpuſtoſzenia, zaſzczepił ná nowo Winnicę Pańſką, i rozproſzonych po ſwiecie zwołał do niey robotników.

Niemożna zaiſte bez czucia i rozrzewnienia, wspomnieć gorliwoſci tego Świętego Biskupa; i pobożnoſci w tamtym wieku Przodków waſzych, którzy przykładem Paſterza ſwego zagrzani, wſpierając przedſięwzięte dzieło, nietylko poſiłek pieniężny na zaczęcie tey budowy przez uchwałę Wojewodzka chętnie złożyli; ale ſami dawnego Kościoła Parafialnego zwaſiſko, od nie-pamiętnych czasów Tatarską pożogą przywalone, z gruzów i zaroſli odkopali. Był to zaiſte miły Niebu i Ziemi widok: iakoż weyrzał Bóg iaskawie ná tę pobożnoſć Przodków waſzych, i pierwſzy raz po frogiey nieſzczęſć powodzi, odprawioną ná tym mieyſcu pod namiotami Ofiarą Miſzy S, i łzami rozrzewnionego ludu ublagany, wspomniął ná dawne przymierze z nimi, i pobłogoſławił początkom tego pobożnego dzieła. Stał z poſpiechem ná zaroſłym wiekami dawnym Kościelisku, nayprzód drewniany, á potym z muru zbudowany Kościół Katedralny, opatrzoney w ſprzęty i ozdobą Oltarzów Pańſkich. Zgromadzone z różnych ſtron Duchowieństwo, urządzone i zaſilone: wſzystko zdawało ſię nową poſtać przybierać, i przyſuwać pożądaną iutrzenkę polepſzenia loſów tey Dyecezyi. Ale znać ieſzcze nieſpełniły ſię były wſzystkie wyroki gniewu Boſkiego; kiedy te piękne nadzieie, oſtatnia iuż zá czasów waſzych rewolucya kraiowa, żałoſnie zniſzczyła i obaliła. Byliſcie ieſy ſami ſwiadkami, iako w owym ſmutnym czasie porożnionych umyſtów, oblężone od woysk obcych Miasto Zytomierz, pożarem nieprzyacielskim zniſzczone, pogrzebło w ſwoich popiołach i tę nową zakwitającą Katedrę; z którą razem Dom Biskupów, Szpital Siotr miłoiſierdzia, Seminarium i wſzystkie zabudowania Kościelne pochłonięte zoſtały.

Jeſzcze ſię kurzyły te ſmutne pogorzeliſka, i nie oſchły łzy błakających ſię pod Niebem mieſzkańców; gdy w tym ſamym czasie, wzniecony bunt Poddaństwa, brocząc krwią niewinną waſze Wſie i Powiaty, zagrażał tey ſamey Stolicy Wojewodztwa, gdzie Duchowieństwo w ogorzałych murach Kościoła dla

dla usługi ludu zamknięte, wyglądało z nim każdego dnia, w którym poledz miało ofiarą morderstwa i wściekłości.

Wstrzymany przecie zapęd rozhukanego Poddaństwa. Ale któż się przed gniewem Bożym uchroni? zaniezione od granic Tureckich morowe powietrze, a zarazą tyfiącznych trupów bez pogrzebu leżących, po Kraju rozszerzone, dokonało żalofnego spustofzenia.

Przypominając Wam naymilfi te okropne iedne po drugich zdarzenia, rozumiem że niemogę lepiej usprawiedliwić, i niemożności Poprzedników moich, w zaradzeniu tak gwałtownym i ciągłym niefzczęśliwościom; ani skuteczniey zachęcić umyśłów waszych, do ukorzenia się przed tą wfzechmocną Prawicą, którą podobało się dotknąć tę Krainę, wfzytkich niefzczęść pogro mem.

Przywodziemy iakie chcemy przyczyny, tych żalofnych i niepowetowa nych przypadków; zawsze to iednak prawdą będzie, co Bóg powiedział: *In manu mea multa flagella peccatoris.* Są to chłofsty i bicze Jego, któremi On nas do poznania siebie prowadzi. *Non est malum in civitate quod non fecerit Dominus.* Ale skoro On wfśród nayfurowfzego ukarania, nieprzeftaie być Oycem naszym; skoro tyle dowodów litości i opatrności Jego, w tym właśnie czasie, nad Oyczyzną naszą widzimy; możemyż nieufać, aby mu niebyła miłą i przwi emną tá ofiara, którą mu z dobrej woli naszej w nayczystszym duchu Reli gii uczynić chcemy?

Jeżeli On to powiedział o starym Kościele Salomonowym „Wysłuchałem „proźbę twoją, i obrałem to miejsce ná Dom dla mnie: Kiedy zamknę Nie „biofa, i rofy niefspuszczę; Kiedy zeszłę pomorek ná lud mój; a lud mój na „wróciwfzy się, przeblaga mnie, i szukać oblicza mego będzie; ja wysłucham „go, i przebaczę grzechom ich, i uzdrowię ziemię ich, Oczy moje zawsze „otwarte będą, i uszu nadftawię ná modlitwę tego, który ná tym miejscu mo „dlić się będzie,, Czegóż odmówić nam potrafi, gdy po tę obietnicę, do Domu tego przyidziemy, który mu ná znak hołdu i przymierza z nami, zbudujemy?

Tym więc duchem i ufnością zasileni, gdy nie fłowy tylko, ale skutkiem i przykładem, chcemy wam naymilfi w Religii przewodniczyć, niofąc chętnie cząstkę fzczyptego mairtku naszego ná skupienie pierwfzych materyałów do tey budowy; odzywam się do was Prawowierni Obywatele, macie szlachetny plac okazania, iak poważacie Religiją Oyców waszych, iak poymuiecie tego Boga, któremu się kłaniacie, On waszym Przodkom podał w ręce Państwa i Narody: gdy oni ná wzajem nieśli mu zwycięzkie łupy ná znak hołdu i Poddań stwa: On ich fławne imiona w was obecnych Pokoleniach, błogofławieństwem swoim dochowuie, gdy inni w niepamięci wieczney zalegli: On chce być pier wfzym naszym murem i zaftoną ná tym pamiętnym tylu wiekami pobojuwi fku: będzież się to mogło fprawdzić, aby On ieden, przystoynego u nas Do mu i Przybytku nieznałazł? aby ta Kraina, tylu godnych i znamienitych O bywatelów zamożne fiedlisko, tyle szlachetnych dla Oyczyzny uczyni wfzy o fiar, umknęła czufości fwoiey, dla chwały Pana tego, w którego rękę lofy Państw i Narodów! Ale wątpić o tym i ná moment, byłoby krzywdą. Mo cen iefł ten Pan, wfkrześcić i z kamieni Synów Abrahama; mocen iefł uczynić imienia fwego czcicielów: czegóż się niemamy fpodziewać po was prawo wiernych i gorliwych Polaków Potomkowie, którzyście nas nawet chęcią i ochotą fwoją w tym zamysle uprzedzali i zachęcali.

Aby zaś przedfięwzięte to dzieło kosztem publicznym, znaydowało u wfzytkich wiarę publiczną i zaufanie; i każdy do niego przykładający się, był nayzupełniey przekonany, w iaki fposób tá szlachetna iego ofiara obró cona zostanie; obieramy generalnym Kollektorem tych jałmużn J. W. Jmć X. Michała Pałuckiego Officyała naszego Generalnego; ktorego obowiazkiem będzie, dawać rewersa ná odebrane kwoty, i każdy dający raczy się zapifać w Xiędze ná to fporządzoney. Druga podobna Xiążka, zamykać będzie wfzy

skie wydatki poniesione na fabrykę i ozdoby Kościoła, wiernie i sumiennie zapisane: która każdemu do przejrzenia i przekonania się zawsze pozwolona będzie.

Dla uwiecznienia zaś pamiętki tych darów waszych, i dla okazania wam wdzięczności z Religii, będzie ieden Oltarz na boku *Smi Sacramenti*, pod tytułem Ss. trzech Królów ofiarujących Panu naszemu dary swoje; przy którym jako *in Altari privilegiato*, odprawować się ma każdego Piątku Msza S. za dusze wszystkich Dobrodzieiów tego Kościoła i ich krewnych: tudzież w każdym dniu przez Alumnów Seminarii zwykłe modlitwy na tęż intencją odmawiane będą; i tey obligacyi urządzenie i przyzwoitym na to funduszem opatrzenie, sobie samym zachowujemy.

Zeby zaś nadgroda wasza była nietylko w Niebieszech, lecz i w Potomności słodkie wspomnienie imion waszych; tym końcem przy tymże Oltarzu będzie umieszczona przystoyna Tablica z wypisaniem Imion i Familii tych wszystkich, którzy przykładną pobożnością swoją, do fabryki tego Kościoła przyłożyli się

Nie próżney zapewne chluby i okazu w tak świętym i pobożnym dziele szukamy: ale winniśmy z Religii nietylko dobre uczynki, lecz, razem przykład i zachęt dla drugich, podług nauki samegoż Zwawiciela naszego: *ut videant opera vestra bona, & glorificent Patrem qui in caelis est.*

Nie zostaje więc nam więcej, jak tylko ponowić zaufanie nasze w cnotę i gorliwość waszey godni Dyecezanie. Niech ten Bóg dla którego chwały i ozdoby Województwa waszego, do tego dzieła zabieramy się dzielnie i skutecznie skłoni i myśli wasze; abyście z taką wzajemnością odpowiadzieli życzeniom Pasterza waszego, z iaką ufnością w tym interesie publicznym Religii odzywamy się do was. O to my codziennie majestat Jego przy ofiarach Ss. błagamy, aby pomimo tysięcy trudności, chęć naszą wspierał i zasilał: *eo firmet hoc Deus quod operatus est in nobis.*

Aby zaś list ten nasz, wszystkich wiadomości doszedł, obowiązujemy wszystkich JXX. Proboszczów, aby po Kościołach wszystkich czytany i każdemu z Obywatelów do rąk był oddany.

Dan w Warszawie dnia 5go. Miesiąca Czerwca, na który przypadła Niedziela VI. po Świętach Wielkonocnych obchodziona iak nayuroczyściey w całej Dyecezyi naszej słodką pamiętką Poświęcenia Kościoła naszego Katedralnego.

KASPER BISKUP.

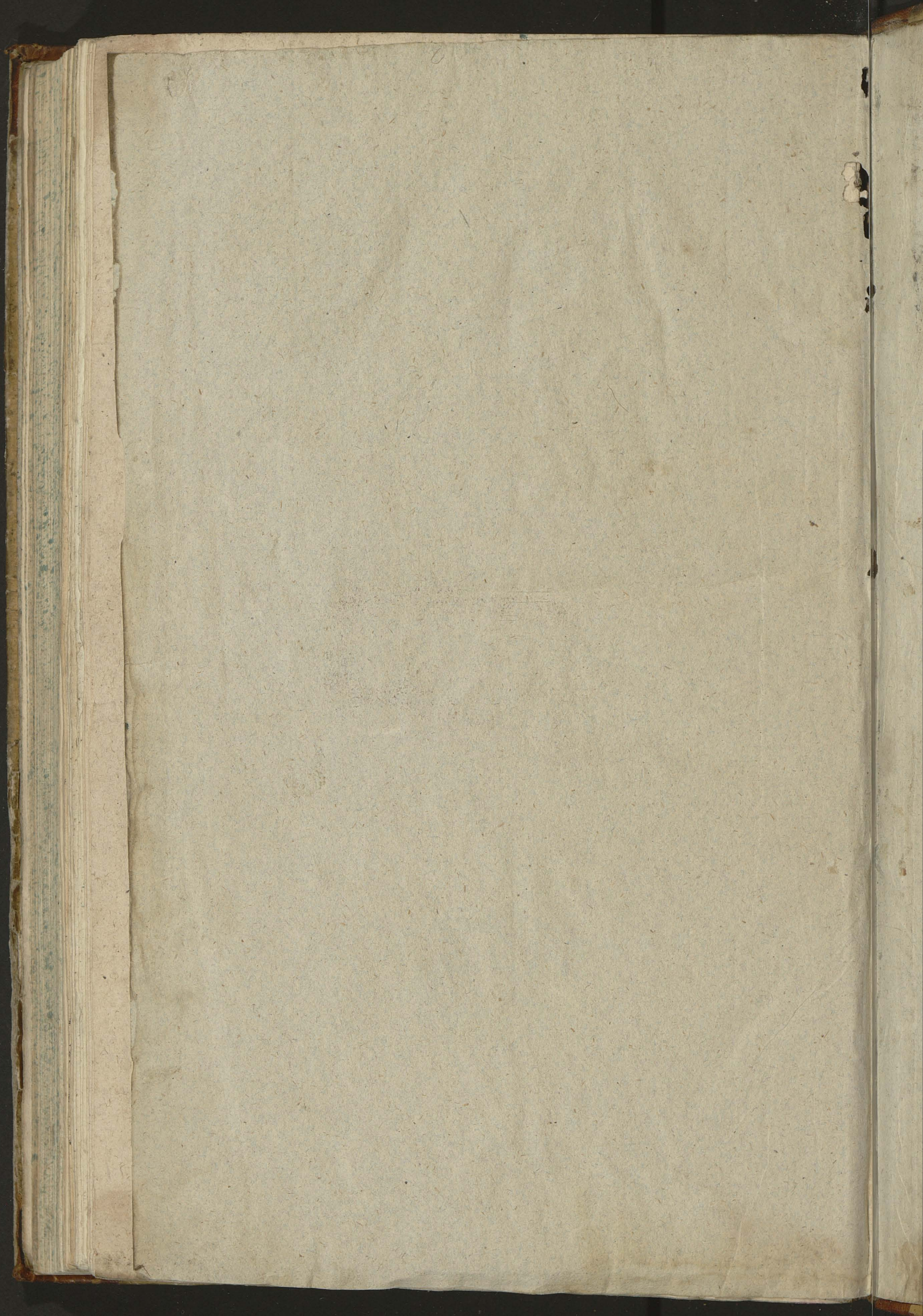


nnie
ona

wam
ty-
rym
ufze
lym
ane
nie.

no-
bę-
czy-
zy-
iele
zy-
vi-

w
ego
iel-
po-
bli-
zy
ie-
zy-
nu
ie-
w
e-



Biblioteka Jagiellońska



str0025456

LIBRARY
OF THE
DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE LA
CITE DE
PARIS
M. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.